

POSTANOWIENIE

Dnia 9 sierpnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Wiesław Kozielowicz (przewodniczący)

SSN Marek Siwek (sprawozdawca)

Ławnik SN Jarosław Gałkiewicz

Protokolant starszy inspektor sądowy Anna Rusak

w sprawie S.Z. – prokuratora Prokuratury Rejonowej [...] w stanie spoczynku

po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej

na posiedzeniu w dniu 9 sierpnia 2023 r.

zażalenia Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla wrocławskiego okręgu regionalnego

na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2023 r., sygn. akt II ZOW 10/22,

o zawieszeniu postępowania dyscyplinarnego

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 171 pkt 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze (Dz. U z 2023, poz. 1360; dalej - u.p.p.)

postanowił

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie

UZASADNIENIE

Rzecznik Dyscyplinarny przy Prokuraturze Apelacyjnej w X. wnioskiem z dnia 6 grudnia 2013 r., sygn. akt Ap I K [...], wniósł o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego wobec S.Z. – prokuratora Prokuratury Rejonowej [...] w stanie spoczynku obwinionego o popełnienie czynów wyczerpujących znamiona deliktu dyscyplinarnego określonego w art. 137 § 1 u.p.p.

Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym [...] orzeczeniem z dnia 8 lipca 2020 r., sygn. akt PR I SD [...], uznał obwinionego za winnego czynów zarzucanych mu w punktach I do XIII wniosku i za każdy z wymienionych czynów wymierzył mu kary dyscyplinarne pozbawienia prawa do stanu spoczynku wraz z prawem do uposażenia (pkt 1), orzekając karę łączną pozbawienia prawa do stanu spoczynku wraz z prawem do uposażenia (pkt 2).

Od orzeczenia odwołanie wywiódł Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla wrocławskiego okręgu regionalnego oraz obwiniony.

Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 11 stycznia 2023 r., sygn. akt II ZOW [...], zawiesił postępowanie dyscyplinarne do czasu prawomocnego zakończenia postępowania karnego zawiesłego w pierwszej instancji przed Sądem Rejonowym [...], sygn. akt VIII K [...], z uwagi na fakt, iż zachodzi tożsamość przedmiotowo-podmiotowa między czynami będącymi przedmiotem postępowania karnego i dyscyplinarnego, a nadto, istnieje możliwość wydania wyroku uniewinniającego obwinionego w stosunku do czynów z pkt I-VII, co ma kluczowe znaczenie dla oceny tego, czy przed wydaniem zaskarżonego orzeczenia nie zaistniała przeszkoda procesowa w postaci przedawnienia.

Zażalenie na postanowienie wniósł Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla wrocławskiego okręgu regionalnego, skarżąc je w całości. Zaskarżonemu postanowieniu zarzucił obrazę przepisu art. 22 § 1 k.p.k. w zw. z art. 171 pkt 1 u.p.p., mającą wpływ na jego treść, wskutek błędnego przyjęcia, że w niniejszej sprawie podstawą do zawieszenia postępowania, zawierającą się w niedookreślonym katalogu przyczyn z art. 22 § 1 k.p.k. jest postępowanie o tożsame z postępowaniem prowadzonym względem obwinionego przed sądem karnym, które znajduje się na etapie sporządzania uzasadnienia do wyroku wydanego przez Sąd Rejonowy [...].

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do merytorycznego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Zażalenie nie jest zasadne.

Na wstępie należy odnotować, że zgodnie z treścią art. 143 § 1 u.p.p., sąd dyscyplinarny wydaje zezwolenie na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej jeżeli przewinienie zarzucane prokuratorowi wyczerpuje znamiona przestępstwa, co nie wstrzymuje biegu postępowania dyscyplinarnego. Nie ulega zatem wątpliwości, że co do zasady postępowania dyscyplinarne i karne mogą toczyć się równocześnie, a zarazem niezależnie od siebie – prokurator może więc odpowiadać za ten sam czyn zarówno przed sądem dyscyplinarnym, jak i karnym. Warunkiem takiej odpowiedzialności jest jedynie fakt, że czyn stanowi zarówno przewinienie dyscyplinarne, jak i przestępstwo. W konsekwencji dualizmu odpowiedzialności karnej i dyscyplinarnej orzeczenie zapadłe w postępowaniu dyscyplinarnym obejmuje zawartym w nim rozstrzygnięciem zarzucone przewinienie dyscyplinarne, stanowiące jednocześnie przestępstwo, przy czym co do samego przestępstwa rozstrzyga z kolei sąd karny.

Przyznać można więc skarżącemu rację jedynie co do tego, że wydanie przez sąd dyscyplinarny uchwały zezwalającej na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności, o której mowa w powołanym wyżej przepisie, nie wyklucza zarówno samego wszczęcia, jak i kontynuacji wszczętego już postępowania dyscyplinarnego. Nie oznacza to jednak, że w sytuacji, kiedy czyn stanowi zarówno przewinienie dyscyplinarne jak i przestępstwo, postępowanie karne nie ma wpływu na postępowanie dyscyplinarne.

Należy przypomnieć, że Sąd Najwyższy w uchwale (7) z 28 września 2006 r., I KZP 8/06, słusznie wskazał, że w wypadku toczącego się postępowania karnego nigdy osoba oskarżona nie może być traktowana przez inne organy władzy publicznej jako osoba, która popełniła przestępstwo. Oznacza to, iż domniemanie niewinności chroni oskarżonego również wobec wszystkich organów władzy publicznej. W konsekwencji, te organy, prowadząc postępowanie niebędące postępowaniem karnym, nie mogą samodzielnie ustalić faktu popełnienia przez obywatela przestępstwa i wyprowadzać z tego negatywnych konsekwencji prawnych. Sąd Najwyższy stwierdził również w powołanej uchwale, że tak rozumiany art. 42 ust. 3 Konstytucji RP wyraża zasadę wyłączności określonego rodzaju postępowania co do uchylenia domniemania niewinności. Skutkiem tej

konstatacji jest stanowisko, że niedopuszczalne jest samodzielne ustalenie przesłanki popełnienia przestępstwa w innych postępowaniach niż właściwe do tego postępowanie karne. Oznacza to, że w sytuacji, gdy popełnienie przestępstwa stanowi przesłankę pozytywną lub negatywną do wydania przez organ określonego rozstrzygnięcia, to bez prawomocnego wyroku sądu karnego organ ten nie może samodzielnie ustalić tego faktu.

Takie stanowisko nie uchybia konsekwencjom wynikającym z art. 8 § 1 i 2 k.p.k., stosowanego zarówno na gruncie postępowania karnego, jak i postępowania dyscyplinarnego prokuratorów. W postępowaniu karnym regulacje te wprost określają zasadę samodzielności jurysdykcyjnej sądu karnego, zaś w postępowaniu dyscyplinarnym prokuratorów mają zastosowanie odpowiednio, z mocy art. 171 pkt 1 u.p.p.

Odpowiednie stosowanie art. 8 § 1 i 2 k.p.k. w postępowaniu dyscyplinarnym prokuratorów, przy uwzględnieniu konstytucyjnej zasady domniemania niewinności oznacza, że sąd dyscyplinarny rozstrzyga samodzielnie zagadnienia faktyczne i prawne zaistniałe w postępowaniu dyscyplinarnym prokuratorów i nie jest związany rozstrzygnięciem innego sądu lub organu, z wyjątkiem rozstrzygnięć kształtujących prawo lub stosunek prawny, a do takich należy wyrok sądu karnego orzekający co do zarzuczonego w akcie oskarżenia przestępstwa. Tylko taki wyrok może bowiem uchylić obowiązywanie wynikającej z art. 42 ust. 3 Konstytucji RP zasady domniemania niewinności.

Sąd dyscyplinarny rozstrzygający kwestię odpowiedzialności prokuratora za przewinienie dyscyplinarne powinien zatem w swoim orzeczeniu uwzględnić sposób rozstrzygnięcia co do tego czynu jako przestępstwa, a do wydania takiego, jak już wcześniej wskazano umocowany jest sąd karny. Takiej zasadzie nie sprzeciwiają się poszczególne rozwiązania zawarte w ustawie Prawo o prokuraturze.

Z przywołanego wyżej art. 143 § 1 u.p.p. wynika jedynie, że w postępowaniu dyscyplinarnym w sytuacji, kiedy czyn stanowiący przewinienie dyscyplinarne stanowi jednocześnie przestępstwo, sąd dyscyplinarny z urzędu wydaje uchwałę

o zezwoleniu na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej, czego skutkiem jest możliwość uruchomienia i przeprowadzenia postępowania karnego bez zbędnej zwłoki, także w kontekście wykorzystania wyroku sądu karnego w postępowaniu dyscyplinarnym. Na konieczność uwzględnienia w postępowaniu dyscyplinarnym prokuratorów rozstrzygnięcia co do odpowiedzialności karnej wskazuje także art. 143 § 1 u.p.p. stanowiący, że po prawomocnym zakończeniu postępowania karnego przeciwko prokuratorowi sąd lub prokurator przesyła akta sprawy właściwemu sądowi dyscyplinarnemu. Obowiązek wynikający z tego przepisu obciąża każdy organ, przed którym toczyło się postępowania karne, niewątpliwie również niezależnie od jego wyniku. Celem tego ustawowego obowiązku jest po pierwsze zagwarantowanie uwzględnienia w postępowaniu dyscyplinarnym wyroku skazującego obwinionego za przestępstwo, jeżeli wyrok taki został wydany (a także każdego innego orzeczenia wydanego co do przedmiotu postępowania karnego), po drugie zaś zapewnienie dostępu do materiałów zgromadzonych w postępowaniu karnym niezależnie od jego wyniku. Istnienie przeszkód do wszczęcia lub prowadzenia postępowania karnego nie zawsze jest bowiem tożsame z istnieniem przeszkód prowadzenia postępowania dyscyplinarnego. Z prawnomaterialnego punktu widzenia brak warunków odpowiedzialności karnej sprawcy – prokuratora za przestępstwo przewidzianych w art. 1 § 1-3 k.k. nie stoi na przeszkodzie pociągnięciu go do odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Należy również zwrócić uwagę, że aktualne ukształtowanie terminów przedawnienia dyscyplinarnego wskazuje na brak zagrożeń przedawnieniem deliktów dyscyplinarnych stanowiących jednocześnie przestępstwa. Według art. 141 § 3 u.p.p., jeżeli przewinienie dyscyplinarne wyczerpuje znamiona przestępstwa, przedawnienie karalności dyscyplinarnej nie może nastąpić wcześniej niż przedawnienie przewidziane w odpowiednich przepisach kodeksu karnego. Należy odnotować, że właśnie kwestia przedawnienia karalności ma w niniejszej sprawie istotne znaczenie, skoro czyny zarzucane prokuratorowi w stanie spoczynku S. Z. miały miejsce m.in. w okresie od 3 sierpnia 2009 r. do 29 września 2009 r. Karalność za te czyny, z punktu widzenia okresów jej przedawnienia (art. 141 § 2 lub 3 u.p.p.), zależy więc niewątpliwie od oceny, czy

stanowią one przestępstwa, czy też nie, a do stwierdzenia tej okoliczności, jak wskazano wyżej umocowany jest sąd karny.

Wskazać także należy, że stanowisko o związaniu sądu dyscyplinarnego wyrokiem sądu karnego w zakresie kwestii odpowiedzialności karnej za przestępstwo, kiedy ten sam czyn może być postrzegany jednocześnie jako przewinienie dyscyplinarne i przestępstwo, ma znaczenia nie tylko z powodów ekonomii procesowej związanej z ilością i sposobem przeprowadzenia dowodów, ale również ze względu na konieczność zapewnienia jednolitości orzeczeń sądu karnego i sądu dyscyplinarnego, a także stabilności orzeczenia tego ostatniego sądu. W sytuacji, kiedy doszłoby do uniewinnienia w postępowaniu karnym obwinionego prokuratora ukaranego wcześniej w postępowaniu dyscyplinarnym, w którym zostałby mu przypisany czyn uznany przez sąd dyscyplinarny za przestępstwo, istniałaby konieczność wznowienia postępowania dyscyplinarnego w trybie art. 165 § 2 u.p.p. Uniewinnienie przez sąd karny mogłoby mieć miejsce z powodu braku dowodów pozwalających na skazanie, istnienia okoliczności wyłączających odpowiedzialność karną, które z kolei mogłyby nie wpływać na warunki odpowiedzialności dyscyplinarnej, ale także prowadzić do wniosku o nieadekwatności orzeczonej w postępowaniu dyscyplinarnym kary. Nie ulega wątpliwości, że ustalenie przez sąd dyscyplinarny, że przewinienie dyscyplinarne stanowiło jednocześnie przestępstwo, mogło wpływać na ukształtowanie rozstrzygnięcia o karze w sposób dla obwinionego mniej korzystny, niż gdyby takiego ustalenia nie było. Treść wyroku sądu karnego może zatem w istotny sposób wpływać nawet na prawomocne orzeczenie sądu dyscyplinarnego nawet przy uwzględnieniu faktu, że kasacja od orzeczenia wydanego w drugiej instancji w sprawach dyscyplinarnych prokuratorów nie przysługuje (art. 163a § 1 u.p.p.).

W konsekwencji powyższego należy uznać, że postępowanie dyscyplinarne prowadzone na podstawie ustawy Prawo o prokuraturze co do przewinienia dyscyplinarnego, który jednocześnie stanowi przestępstwo nie powinno się skończyć wcześniej, aniżeli postępowanie, w którym uprawniony organ, a więc sąd karny, rozstrzygnie kwestię odpowiedzialności karnej. Wstrzymanie toku postępowania dyscyplinarnego może mieć miejsce na skutek zastosowania kilku

instytucji, np. przerwy w rozprawie, jej odroczenia, czy też nawet zawieszenia postępowania w trybie art. 22 § 1 k.p.k. w zw. z art. 171 pkt 1 u.p.p. Wszystkie te instytucje mają odpowiednie zastosowanie w postępowaniu dyscyplinarnym, a zastosowanie każdej z nich uzależnione jest od wystąpienia ustawowych przesłanek.

Co do zawieszenia postępowania, zgodnie z treścią art. 22 § 1 k.p.k., przesłanką taką jest długotrwała przeszkoda uniemożliwiająca prowadzenie postępowania. Nie ulega wątpliwości, że do tej kategorii można zaliczyć fakt prowadzenia postępowania karnego w sytuacji, kiedy czas wydania rozstrzygnięcia nie jest znany, a taka miała miejsce na gruncie stanu sprawy, gdyż odwołanie od orzeczenia sądu dyscyplinarnego rozstrzygał Sąd Najwyższy. Zważywszy na etap, na którym znajdowało się wówczas postępowanie karne prowadzone przeciwko prokuratorowi S. Z., nie sposób było przewidzieć, kiedy dokładnie zostanie zakończone, a więc ewentualnie do kiedy należałoby zarządzić przerwę w rozprawie Sądu Najwyższego, względnie do kiedy rozprawa ta powinna być odroczone.

W tym stanie rzeczy zaskarżone postanowienie należało utrzymać w mocy i dlatego Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

[as]

[M. T.]